

O. PIOTR LISZKA CMF
PWT Wrocław

ŹRÓDŁO I ROZWÓJ GNOZY HELLENISTYCZNEJ W CHRZEŚCIJAŃSTWIE

Kongres w Messynie w 1966 roku, dotyczący gnozy, pojęcie to zdefiniował je jako zjawisko ogólne, występujące w każdej religii, zwłaszcza jednak w gnostycyzmie, manicheizmie czy mandaizmie lub we współczesnym nam ruchu New Age. Termin „gnostycyzm” odnosi się do zjawiska historycznego, które pojawiło się w kontekście chrześcijańskim w I i III wieku po Chrystusie. Ta konkretna, społeczna forma gnozy miała charakter dualistyczny, wpisując się w nurt hellenizmu, nastawiony antymaterialnie, antykosmicznie i antysomatycznie. Hans Jonas traktuje terminy „gnoza” i „gnostycyzm” synonimicznie, sprowadzając je tylko do świadomości religijnej, natomiast Kurt Rudolph zajmuje się zjawiskami społecznymi i dokonuje wyraźnego rozróżnienia tych terminów¹. Myślenie gnostyczne konkretyzuje się na płaszczyźnie religijnej i kulturowej, społecznej i politycznej.

1. ZWIĄZEK HELLENIZMU Z GNOZĄ

W hellenizmie można zauważyć wyraźną skłonność do gnozy, a nawet przyjąć, że hellenizm jest typowym zjawiskiem kulturowym, pojawiającym się w nurcie ogólnoludzkiej gnozy. Istotną cechą hellenizmu jest synkretyzm religijny, który przyjął odpowiednią szatę społeczną. Z kolei chrześcijański gnostycyzm jest owocem hellenizmu, jest jego swoistą konkretyzacją, powstałą w wyniku zetknięcia się z chrześcijaństwem, jest mieszkanką hellenizmu z chrześcijaństwem. Obok hellenizmu, konkretyzacją ogólnoludzkiej gnozy był manicheizm, który pojawił się w starożytnym Iranie, ale dał znać o sobie w całym świecie. Podobnie jak

¹ Por. W. Myszor, *Kurt Rudolph jako badacz gnozy i gnostycyzmu*, w: K. Rudolph, *Gnoza. Istota i historia późno antycznej formacji religijnej*, przeł. Grzegorz Sowiński, Kraków 1995, s. 9. Wybitnymi znawcami gnozy i gnostycyzmu są Kurt Rudolph i Hans Jonas, a w Polsce – katowicki ksiądz, Wincenty Myszor.

hellenizm, manicheizm może być widziany w sensie zjawiska lokalnego, albo zjawiska powszechnego, ogarniającego nie tylko jeden kraj (odpowiednio Grecja oraz Iran), lecz cały glob ziemski. W konkretyzacji lokalnej zjawiska te wytwarzają w sobie wyraźną strukturę społeczną i hierarchię. Chrześcijaństwo było jednym z wielkich środowisk, w których pojawił się zarówno gnostycyzm, jak i manicheizm².

Mentalność gnostycka ujawniła się jako: 1) teistyczna gnoza etyczna, 2) teistyczna gnoza mistyczna, 3) neoplatonicki synkretyzm gnostyczny³. Myślenie dyskursywne nie jest cechą charakterystyczną mentalności gnostycznej. Również gnostycy chrześcijańscy opisują dokonujący się w świecie dramat zbawienia stosując język poezji. W ich opisach zbawienie nie dotyczy całości strukturalnej człowieka, lecz tylko jego płaszczyzny duchowej. Oznacza wyzwolenie jej z więzienia materii i powrót do ducha uniwersalnego, którego dusza ludzka jest znikomą cząstką. Życie duchowe nie dotyczy jednostki, lecz wszechkosmicznej duszy świata. Materia jest śmiercią, jednostkowe życie materialne nie istnieje, przemija, ostatecznie jest tylko złudzeniem. Śmierć fizyczna nie jest tragedią, lecz wręcz odwrotnie, jest tryumfem, przejściem z więzienia na wolność, do boskiej jedności⁴.

Gnoza daje człowiekowi ekstatyczne olśnienie, iluminację, światłość, napełniając go poczuciem szczęścia. Człowiek uświadamia sobie, że jest Absolutem, uwięzionym lokalnie w czasie i przestrzeni. Oświecenie i olśnienie prowadzi do ekstazy, w której człowiek uświadamia sobie, że jest Bogiem. Nie potrzebuje przebóstwienia, potrzebuje tylko lokalnego wyzwolenia. Przebudzenie boskości oznacza przebudzenie świadomości bycia panem świata, z którym można robić wszystko, co tylko człowiek-boskość zechce. Stąd, podobnie jak wszelka gnoza, hellenizm powiązany był z magią oraz misteriami, do których wprowadza magiczna inicjacja⁵.

Centralny punkt wszelkiego ludzkiego myślenia stanowią trzy pojęcia: Bóg, człowiek i świat. Rozumienie i wzajemne łączenie tych trzech pojęć decyduje o kształcie i charakterze każdego światopoglądu. W starożytnej klasycznej helleniskości panowała harmonia, uznająca autonomię trzech rzeczywistości, które te słowa wyznaczały. Centralnym przedmiotem zainteresowania był kosmos. Człowiek podziwiał kosmos i z zachwytem myślał o jego transcendentnej Przyczynie. W gnozie natomiast pojęcia oznaczone tymi terminami są zmieszane, każde z tych słów oznacza tę samą, uniwersalną rzeczywistość. Hellenizm, jak każda gnoza,

² Por. tamże, s. 10.

³ Zob. J. Legowicz, *Historia filozofii starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1986, s. 456; cyt. za: P. Liszka, *Gnostyckie korzenie ruchu New Age*, w: *Złudzenia Nowej Ery. Teologowie o New Age*, red. I. Dec, Oleśnica 1993, s. 56; por. P. Liszka, *Historyczna ciągłość pomiędzy New Age a starożytną gnozą*, „Studia Paradyckie” 4 (1994), s. 58.

⁴ Por. S. Zańartu, *El concepto de ΩH en Ignacio de Antioquia*, Madrid 1977, s. 48.

⁵ Por. tamże, s. 49.

albo sprowadzał kosmos do nicości, albo utożsamiał z Absolutem i traktował go jako najwyższą i sakralną rzeczywistość⁶. Chrześcijaństwo przeciwstawiało się hellenizmowi, w aspekcie kulturowym sięgało do klasycznej helleńskości, ale w ramach harmonii pojęć Bóg, człowiek i świat, jednoznacznie akcentowało pierwszorzędną rolę Boga. Chrześcijanie interesowali się kosmosem jako stworzonym przez Boga. Materia nie była przedmiotem pogardy, ani nie była ubóstwiana. Przyroda była otaczana szacunkiem, gdyż była stworzona przez Boga i tworzyła środowisko zbawienia. Materia w tym ujęciu nie jest przeszkodą, lecz narzędziem zbawienia. Ciało nie jest więzieniem duszy, lecz podlega procesowi zbawienia tak samo, jak dusza. Panowanie nad kosmosem nie wynika z traktowania człowieka jako części boskości, lecz z tego powodu, że Bóg powierzył kosmos człowiekowi i zobowiązał go do troski o wszelkie byty stworzone⁷.

Judaizm i chrześcijaństwo uznają, że Bóg stwarzając człowieka, uczynił go dzieckiem Bożym. Dziecięca relacja z Bogiem-Ojcem bywa słabsza lub bardziej intensywna, zawsze jednak z zachowaniem personalnej autonomii. W hellenizmie proces stawania się dzieckiem Bożym jest czymś zewnętrznym, okazyjnym, pozornym. Gnoza nie uznaje istnienia jednostkowych osób, wszyscy ludzie są częścią uniwersalnej Jedni. Inicjacja, w której adept przeżywa nowe narodzenie, oznacza tylko sytuację oświecenia, w której człowiek uświadamia sobie, że jest Bogiem. Instrukcję do uzyskania stanu oświecenia stanowi traktat XII *Corpus hermeneuticum* pod tytułem *De regeneratione*⁸. *Corpus hermeneuticum* powstało w Egipcie w II i III wieku po Chrystusie, ale zachowało sposób myślenia charakterystyczny dla I wieku przed Chrystusem. Podobne zjawisko językowe, zwane archaizmem, nastąpiło w literaturze chrześcijańskiej w IV wieku na Półwyspie Iberyjskim, gdzie zachowano sposób wyrażania myśli charakterystyczny dla wieku II.

W starożytnym Egipcie istotną rolę w inicjacji-oświeceniu miało symboliczne pismo graficzne – hieroglify, które były „słowami boga”. Symbolizują one misterium boskie, realizowane wśród ludzi⁹. Wzorując się na egipskich hieroglifach, hellenizm przyporządkował poszczególnym sferom nieba oraz siedmiu planetom siedem samogłosek z alfabetu greckiego. Wyrażają one wszelkie siły Kosmosu. Kosmos materialny zbudowany jest z pierwiastków. Odpowiednio „kosmos” językowy zbudowany jest z „pierwiastków” językowych – z liter. Hellenistyczna literatura gnostyczna czerpała obficie z *Pisma Świętego*, naginając biblijny tekst

⁶ Por. N. M. Wildiers, *Obraz świata a teologia*, Warszawa 1985, s. 7.

⁷ Por. M. Korczyński, *Teologia kosmiczna w pismach Pseudo Dionizego Areopagity*, Radom 1997, s. 9.

⁸ Por. S. Mędała, *Chrystologia Ewangelii św. Jana*, Kraków 1993, s. 20.

⁹ Zob. M. Lurker, *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, Kraków 1994, s. 85. U Germanów występowały znaki runiczne; gockie *runa* – „tajemnica”, spokrewnione z *raunen* „szeptać” (przyp. tłum.).

do swojej ideologii. *Apokalipsa* (1, 8) określa Boga oraz naturę boską Chrystusa za pomocą formuły „Alfa i Omega”. Gnostycy odnieśli te słowa do boskiego uniwersum, interpretując koniec czasów jako początek nowego cyklu kosmicznego¹⁰.

2. ODDZIAŁYWANIE GNOZYHELLENISTYCZNEJ NA CHRZEŚCIJAŃSTWO

Gnostycyzm przedchrześcijański ogarniał wiele środowisk: babilońskie, egipskie, irańskie, indyjskie, syryjskie, żydowskie i helleńskie. Wśród nich wyróżniał się manicheizm irański i syryjsko-egipski mówiący o uwięzieniu boskości w materialnym świecie w wyniku kolejnych emanacji¹¹. Pierwsze ruchy gnostyckie, wynikające ze spotkania irańskiego manicheizmu z chrześcijaństwem, powstały bardzo wcześnie, gdy istniało jeszcze judeochrześcijaństwo, w Małej Azji oraz Antiochii. Ujawniły się wtedy dwa sposoby myślenia gnostyckiego w chrześcijaństwie: azjatycki oraz antiocheński. Pierwszy był bardziej praktyczny, drugi natomiast bardziej spekulatywny. Później oba nurty pojawiły się w kosmopolitycznym mieście egipskim – w Aleksandrii. Tam hellenizm połączył idee manichejskie i chrześcijańskie z platonizmem, który już wcześniej został włączony w synkretyczną mozaikę myśli ściąganych z różnych kultur¹². Gdy pojawił się neoplatonizm, sytuacja się powtórzyła.

Gnostycy czerpali pomysły z tradycji judaistycznej i chrześcijańskiej, a jednocześnie wyraźnie się tej tradycji przeciwstawiali. Gnostycyzm ma charakter statyczny, ahistoryczny, sprzyjający panteizmowi. Cechy te mają wszystkie źródła tworzące wielki nurt hellenizmu, zarówno klasyczna filozofia grecka, jak też wszelkie nurty importowane z Azji, a także z Egiptu. Wszystko to, co jest związane z materią, a więc czas i w konsekwencji historia, są w tym ujęciu czymś złym, albo nie mają znaczenia. Gnoza nie uznaje objawienia historycznego, lecz tylko nagłe oświecenie. Cała wiedza boska jest przekazana w jednym momencie. Czas jest potrzebny jedynie z tego względu, że człowiek nie potrafi wiedzy tej spisać w mgnieniu oka. Czas potrzebny jest jedynie do spisania objawionej treści. Wspólne założenia oraz cechy istotne dla gnozy są takie same wszędzie. Szata słowna i konceptualizacja zależna jest od kultury danego środowiska geograficznego. Z tego względu również literatura gnostyczna chrześcijańska dzieli się na odpowiednie grupy.

W związku z tym, podobnie jak wśród chrześcijan, społeczność gnostycka odczuwała konieczność ustalenia kanonu swoich pism religijnych. Kanon taki

¹⁰ Por. tamże, s. 88: Greckie słowo *stoicheion* ma podwójne znaczenie: „litera” oraz „pierwiastek”. Każda litera jest symbolem konkretnej rzeczywistości.

¹¹ Por. J. Stryjecki, *Gnostycyzm I-II*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1201.

¹² Por. tamże, kol. 1202.

stanowi m.in. *Corpus Hermeticum*¹³. W kontekście chrześcijańskim gnozę wyróżnia doketyzm, czyli uznanie ciała Chrystusa za pozorne, odrzucenie *Starego Testamentu* i gnostyczna interpretacja *Nowego Testamentu*, podział ludzi na wybranych i profanów. Objawienie jest dostępne tylko dla elity, a nie dla każdego człowieka¹⁴.

Pisma gnostyczne były tworzone w tym samym czasie, kiedy kształtowały się pisma *Nowego Testamentu* i dopiero w połowie II wieku były odróżniane jako „heretyckie”¹⁵. Gnostycyzm na terenach ogarnianych przez chrześcijaństwo nie pojawił się dopiero w wieku II, lecz istniał praktycznie od początku chrześcijaństwa, a nawet wcześniej – w środowisku judaizmu. Myślenie gnostyczne widoczne jest zwłaszcza w literaturze apokryficznej. Niektóre apokryfy były pisane przez gnostyków, ale też w niektórych apokryfach pisanych przez chrześcijan pochodzenia ortodoksyjnego w celach zbudowania wiernych dostrzec można zależność sposobu myślenia pisarza od sposobu myślenia typowego dla gnozy. Gnostycy pisali apokryfy w zasadzie nie dla pouczenia, lecz dla propagandy swego ruchu, a istotne treści zachowywali w ukryciu, dla wtajemniczonych. Pism gnostyckich, w odróżnieniu od pism *Nowego Testamentu*, było bardzo wiele. Epifaniusz podaje liczbę kilka tysięcy (Haer 26, 12)¹⁶.

Gnostycyzm egipsko-grecki w II wieku był popularną filozofią religijną, rozprzestrzeniającą się w całym hellenizowanym Wschodzie¹⁷. Niektóre manuskrypty z tego okresu, znalezione po II wojnie światowej w Nag Hammadi, są pochodzenia chrześcijańskiego. Wiele tekstów całego *Corpus Hermeticum* wykazuje zależność od pism chrześcijańskich¹⁸. Kontakt z chrześcijaństwem pomógł gnostykom ująć ich nauczanie w jednolity system. Już w I wieku gnostycyzm zaznaczył swoje istnienie w całym basenie Morza Śródziemnego, w całej kulturze hellenistycznej¹⁹. Dopiero jednak w następnych wiekach został ujęty we wspólny system i z wielką siłą oddziaływał na życie społeczne. Autor *IV Ewangelii* znał problematykę gnostyczną i starał się temu nurtowi filozoficzno-religijnemu przeciwstawić. Mógł on obracać się w kręgu Żydów, którzy ulegali wpływowi Filona Aleksandryjskiego, lub byli związani w jakiś sposób z Qumran. Zdecydowanie jednak należy odrzucić uleganie wpływowi gnostyckim. W ogóle należy odrzucić istnienie gnostycyzmu przed Janowego, a tym bardziej przedchrześcijańskiego,

¹³ Por. R. T. Etcheverría, *Origenes del cristianismo. Transfondo judío del cristianismo primitivo*, Salamanca 1995 s. 375.

¹⁴ Por. tamże, s. 376.

¹⁵ Por. tamże, s. 377.

¹⁶ Por. tamże, s. 379.

¹⁷ Por. J. R. G. Murga, *El Dios del amor y de la paz*, Madrid 1991, s. 222.

¹⁸ Por. A. Fuente, *Trasfondo cultural del cuarto Evangelio*, „Estudios Bíblicos” 56 (1998), s. 501.

¹⁹ Por. tamże, s. 503.

który przyjmowała szkoła historii religii²⁰. Od początku chrześcijaństwo zdawało sobie sprawę z tego, że najważniejszym sposobem walki z gnozą i z wszelkimi innymi zagrożeniami jest rzetelne poznanie Objawienia i kształtowanie życia według zasad *Nowego Testamentu*.

Wiara chrześcijańska wymaga dojrzałego pogłębienia teologicznego (Mt 28, 19; *Didache* 7, 1), aby obronić się przed ideologiami religijnymi podszywającymi się pod chrześcijaństwo. Gnostycy czynili to od początku. Zgodnie ze swoimi zasadami, które panowały też w hellenizmie, gnostycyzm zmierzał do wchłonięcia chrześcijaństwa i mieszanego z nim. Ruch ten wzmógł się wtedy, gdy otrzymał nowe narzędzie teoretyczne w postaci neoplatonizmu²¹. Gnoza była fundamentem wszelkich herezji chrystologicznych i trynitologicznych. Typową herezją o zabarwieniu gnostyckim był monarchianizm, zaprzeczający realnemu istnieniu trzech Osób Boskich. Teologowie ortodoksyjni, walcząc przeciwko monarchianom, którzy podkreślali jedność Boga kosztem troistości Osób Bożych, pozytywnie rozwijali ortodoksyjną trynitologię²².

3. ROZWÓJ GNOZY HELLENISTYCZNEJ W CHRZEŚCIJAŃSTWIE

Hellenizm to mieszanka klasycznej kultury Greckiej z ideologiami filozoficzno-religijnymi, z którymi Grecy stykali się już wiele wieków przed Chrystusem. Przed epoką chrześcijańską hellenizm nasycony był atmosferą wzniosłej pobożności, powiązaną ze swoistym mistycyzmem. Centralne miejsce w procesie rozwoju hellenizmu miał hermetyzm. Pisma przypisywane Hermesowi pojawiły się już przed Chrystusem. Klasyczne „hermetyki”, czyli *Corpus hermeticum* i *Asclepius* powstały pomiędzy 100 a 300 rokiem po Chrystusie²³. Poezja w nich jest ważniejsza od filozofii, pobożność ważniejsza od poszukiwania prawdy. Ich treść zawiera idee popularnej filozofii greckiej, zmieszane z ideami charakterystycznymi dla platonizmu, arystotelizmu i stoicyzmu²⁴.

3.1. Z Grecji przez Bizancjum przez Ruś do Rosji

W czasach chrześcijańskich hellenizm rozwijał się przede wszystkim w Bizancjum, w ramach cywilizacji bizantyńskiej. Idee starożytnego Wschodu atakowały ją pośrednio, poprzez hellenizm, a także wprost, bezpośrednio z azjatyckich źró-

²⁰ Por. tamże, s. 506.

²¹ Por. R. T. Etcheverría, *Orígenes del cristianismo...*, s. 396.

²² Tamże, s. 397.

²³ Zob. J. Czerkawski, *Humanizm i scholastyka. Studia z dziejów kultury filozoficznej w Polsce w XVI i XVII wieku*, Lublin 1992, s. 109, cyt. za A. J. Festugière, *La révélation d'Hermès Trismégiste*, T. 1-4, Paris 1950-1954.

²⁴ Por. tamże, s. 110.

deł hellenizmu²⁵. Korzenie cywilizacji bizantyńskiej znajdują się na wschodzie (Persja), południu (judaizm, Egipt) i zachodzie (Grecja). Wszystkie te źródła oddziałują też na Europę Zachodnią, bezpośrednio i pośrednio, przez pośrednictwo Bizancjum. Wykwitem hellenizmu był niemiecki idealizm, który rozwijał się w wieku XIX i silnie oddziaływał na życie społeczne Rosji oraz na teologię prawosławną. Istniało też oddziaływanie w drugą stronę. Pisząc o cywilizacji bizantyńskiej, Feliks Koneczny słowo „hellenizm” odnosi do Grecji klasycznej, a do późniejszej mieszanki kulturowej stosuje termin „hellenistyczność”. W niniejszym artykule stosowane są odpowiednio terminy „helleńskość” i „hellenizm”. Ważna jest zawsze umowa, wstępne ustalenie znaczenia terminów²⁶.

W niniejszym opracowaniu przyjęto terminologię, którą proponuje Czesław Bartnik. Mówiąc o Grecji klasycznej, stosuje on termin „helleńskość”, a wobec późniejszej mieszanki stosuje słowo „hellenistyczność”. Zwrócił on uwagę na to, że pierwotnie hellenizm rozprzestrzenił się w dwóch kierunkach, na wschód i na południe, później na zachód. Z kolei dwa cesarstwa, rzymskie i bizantyjskie, skutecznie parcie hellenizmu na północ. Przejmując i kontynuując kulturę hellenistyczną, Bizancjum zdradziło cywilizację „łacińską” dawnej Hellady. W sposobie myślenia przyjęło skłaniający się ku panteizmowi platonizm. W sferze społecznej charakteryzował je przepych i kult władzy. Podobnie do tego, jak było w hellenistycznej Grecji, można zauważyć, że w dziejach Bizancjum ujawniają się ocalałe i głęboko ukryte iskierki helleńskości, arkadyjskiego „szczęścia, pokoju, łagodności i ciszy życia”²⁷.

Zdrada cywilizacji „łacińskiej” dawnej Hellady polega przede wszystkim na zagubieniu harmonii między jednością i autonomią. W panteistycznie pojmowanej jedności autonomia jest pozorna, a ostatecznie w ogóle jej nie ma. Radykalnie pojmowana idea jedności społecznej została w Bizancjum wzmocniona myślą judeochrześcijańską, ale społeczne idee chrześcijańskie zostały w Bizancjum wyparte przez idee społeczne typowe dla hellenizmu. Chrześcijaństwo, łączące uniwersalność z akcentowaniem wolności jednostkowej, nie potrafiło w Bizancjum przewyciężyć hellenistycznego sposobu myślenia. Odwrotnie, zostało odczytane i było realizowane w świetle filozoficznych założeń panteistycznego hellenizmu. Zamiast wiązać autonomicznie funkcjonujące elementy państwa w harmonijną całość, kierowano się zasadami azjatyckiego absolutyzmu, tworząc polityczny

²⁵ Por. J. Giertych, *Przedmowa*, w: F. Koneczny, *Cywilizacja Żydowska*, Komorów 1997, s. 6.

²⁶ Por. F. Koneczny, *Cywilizacja bizantyńska*, reprint Wydawnictwa Towarzystwa Imienia Romana Dmowskiego nr 8, London 1973, s. 17; „Rodowód jej długi, dłuższy niż jakiegokolwiek innej cywilizacji. Trzeba się nieraz cofnąć aż do staroegipskiej, również do staroperskiej, rozpatrywać się w hellenistycznej i syryjskiej, zapoznać się z rzymską i następnie łacińską. Cywilizacja bizantyńska nie była bowiem i nie jest tworem jednolitym, lecz zrostem historycznym z długich wieków i od licznych ludów rozmaitych krajów w trzech częściach świata”.

²⁷ Cz. S. Bartnik, *Fenomen Europy*, Lublin 1998, s. 109.

monolit. Wzorcem chrześcijańskiej koncepcji jedności jest Trójca Święta, w której maksymalnie istnieje *unitas in pluralitate*. Odwzorowaniem zasady trynitarniej w świecie powinna być jedność w wielości: „ludów, narodów, królestw, kultur, kościołów lokalnych, a także języków”. Zamiast tego realizowane było azjatyckie samodzierżawie. Zamiast harmonijnego powiązania jedności z wielością, rozwijały się obok siebie dwie skrajne postawy: postmodernistyczna atomizacja oraz bezwzględny absolutyzm²⁸.

Myślenie integralne, uwzględniające autonomię i jedność, interesuje się tym, w jaki sposób części są połączone między sobą i z całością oraz tym, w jaki sposób tworzą całość, zostało zagubione. Zamiast myślenia integralnego, w historii chrześcijaństwa często pojawiały się dwa przeciwstawne sobie modele: myślenie rozdzielające i myślenie mieszające. Model myślenia rozdzielający, charakterystyczny dla antyku późnego, kontynuowany był na Zachodzie, w nominalizmie, w epoce renesansu i w reformacji. W odniesieniu do dyscyplin naukowych, wczesne średniowiecze, skoncentrowane na humanistyce, zaniedbywało nauki fizyczne, sztuki i nauki matematyczne, a także oryginalnie filozoficzne rozumowanie. W XIII wieku wskazówka wagi przesunęła się na drugą stronę, a w renesansie wahadło powróciło do poprzedniej sytuacji²⁹. Do dziś trwa walka między przeciwstawnymi modelami myślenia. Powrót do klasycznej helleńskiej integralności jest niesłychanie trudny. W teologii jedyną drogą jest rzetelne odczytanie i systematyzowanie prawdy objawionej w *Nowym Testamencie*.

Zmiana paradygmatu myślenia dokonana w starożytnej Grecji ujawniła się jako ciągły proces, trwający do dziś. W myśli chrześcijańskiej można zauważyć dwa nurty: helleński (nurt cywilizacji łacińskiej) i hellenistyczny (nurt innych cywilizacji: tyrańskiej, bizantyjskiej, arabskiej, żydowskiej itd.). Trudniejsze, ale też ciekawsze jest wskazywanie na nieustanne pojawianie się nowych paradygmatów myślenia w różnych czasach i miejscach. Zmiany następują w jedną i w drugą stronę. Kościół, czy raczej – Kościoły chrześcijańskie, walczą o zachowanie nieskażonej doktryny, ale teologowie ulegają różnym stylom myślenia. Błędna jest postawa integryzmu, skostniałe trwanie w ustalonej interpretacji wtedy, gdy skażony jest sposób myślenia. W takiej sytuacji, zamiast obrony objawionej treści, jest tylko obrona swojego modelu myślenia. Lepsze od nieustannych dysput jest spokojne, rzetelne odczytywanie objawionej treści Objawienia i solidna systematyzacja.

Kościół bizantyjski bronił ortodoksji, przyjmując panteizujący sposób myślenia, charakterystyczny dla hellenistycznej mieszanki kulturowej. Lęk przed zagubieniem ortodoksji spowodował skostnienie doktryny wschodniego chrześcijań-

²⁸ Por. tamże, s. 110.

²⁹ Por. P. A. Redpath, *Odyseja mądrości. Od filozofii do transcendentalnej sofistyki*, Lublin 2003, s. 245.

stwa, które trwa do dziś. Termin „ortodoksyjny” oznacza prawdziwą wiarę, prawdziwe wyznanie (*orthós* = prawdziwy; *doker* = opiniować, wyznawać). Chrześcijański Wschód zamknął rozwój doktryny po zwycięstwie nad ikonoklazmem (II Sobór Nicejski, 787). Odtąd nawet dzieła ojców Kościoła odczytywane są dosłownie, literalnie. Nie uchroniło to krajów przyjmujących cywilizację bizantyjską od pojawiania się herezji. Feliks Koneczny do obszaru cywilizacji bizantyjskiej zalicza przede wszystkim Niemcy, co najmniej od VIII wieku.

Zastanawia fakt, że kalwinizm, który pojawił się w XVI wieku w Szwajcarii i w Niemczech, w następnych wiekach z łatwością rozprzestrzenił się w prawosławnej Rosji. W kontekście sposobu myślenia można to wytłumaczyć tym, że myślenie kalwińskie tylko pozornie jest rozdzielające, dualistyczne, przeciwstawne jednoczącemu myśleniu panującemu w prawosławiu. W rzeczywistości skłania się ku jednolitości. W sytuacji, gdy zbawienie po śmierci nie zależy od człowieka, wszelkie ludzkie wysiłki można skierować ku budowaniu królestwa ziemskiego. Kalwinizm znalazł w Rosji podobieństwo myślenia o jednolitym, potężnym państwie, pobudził Rosję do silniejszego zaangażowania w budowanie potęgi państwa. Bizantyzm odrodził się w całej pełni za czasów Stalina, i znowu Rosja była podobna do Niemiec. Model myślenia jednoczącego stawał się w Rosji coraz silniejszy.

Pomimo gnostyckiego panteizmu, w cywilizacji hellenistycznej ciągle tli się nurt myślenia helleńskiego, klasycznego, integralnego, dynamicznego, twórczego. W roku 1936 w Atenach miał miejsce pierwszy kongres teologów prawosławnych, gdzie zwrócono uwagę na rolę patrologii. Nowością był postulat twórczego rozwoju myśli ojców Kościoła. Skostniały pogląd, uznający tylko interpretację literalną, został wreszcie zastąpiony dążeniem do głębszego poznania i rozumienia objawienia chrześcijańskiego³⁰.

Pogłębienie doktryny, dokonujące się w prawosławiu obecnie, jest kolejnym krokiem zmierzającym do odnowienia helleńskości i do realizowania pełni wartości chrześcijańskich w życiu społecznym. Pierwszy krok uczyniony został już kilka wieków wcześniej, w sferze duchowej. W XIII wieku, nie tylko na Zachodzie, lecz również i na Wschodzie, trwał spór między filozofami-humanistami, dla których punktem wyjścia był ludzki rozum, a tymi chrześcijanami, którzy podkreślali doświadczenie wiary, i uznawali za źródło argumentacji jedynie *Pismo Świąte*. Bizancjum było wtedy miejscem walki między humanistami bizantyjskimi a ruchem hezychastycznym, który dokonał „zarazem genialnej syntezy dotychczasowej Tradycji jak i wewnętrznej reformy Kościoła”³¹. Hezychazm zwalczał rytualizm w liturgii, był przeciwny wszelkiemu skostnieniu, zmierzał do realiza-

³⁰ M. M. Garijo Guembe, *Ortodoxia*, w: *Diccionario Teológico. El Dios cristiano*, red. X. Pikaza, N. Silanes, Salamanca 1992, s. 995.

³¹ P. Evdokimov, *Poznanie Boga w Kościele Wschodnim. Patrystyka, liturgia, ikonografia*, Kraków 1996, s. 71.

cji żywej jedności z Bogiem Trójjedynym. Zastanawia fakt, że humaniści bizantyjscy byli zwolennikami hellenizmu, natomiast hezychyści odkrywali klasyczne wartości helleńskie i dostrzegali ich współbrzmienie z wartościami chrześcijańskimi³².

Do Rosji hellenizm przeszedł z Bizancjum przez starożytną Ruś. Pisarze staroruscy kontaktowali się z kulturą bizantyjską w Grecji, z jej wybitnymi ośrodkami. Już w XI wieku przekładano tam pisma greckie na język słowiański. Obok nurtu bezpośredniego istniał nurt pośredni, poprzez pisma greckie w przekładzie słowiańskim dokonanym wcześniej w Bułgarii. Relacje religijne i kulturowe współbrzmiały z relacjami polityczno-gospodarczymi. Kijów w XI i XII wieku nawiązywał relacje z wyspą Atos oraz z Konstantynopolem. Waclaw Hryniewicz mówi o pojawieniu się „ruskiego hellenizmu”³³. Powiązanie hellenizmu z chrześcijaństwem w Bizancjum związane było z niebezpieczeństwem odczytywania *Pisma Świętego* przez pryzmat modelu myślenia nachylonego ku panteizmowi. Przejście hellenizmu chrześcijańskiego na Ruś oznaczało dodatkowo jego przekład na wersję religijności ludowej, a przez to zubożenie intelektualne i otwarcie na wielorakie ludowe interpretacje. Pojawiło się nowe wcielenie kultury hellenistycznej³⁴.

3.2. Kierunek zachodni

Gnoza charakteryzuje się dążeniem do ujednoczenia wszystkiego, jest też czymś charakterystycznym dla hellenizmu, który pojawił się jako zjawisko mieszania pierwotnej helleńskości z azjatyckimi i afrykańskimi nurtami myśli, kultury i religii. Helleńskość trwała tylko kilka wieków, jako nurt przeciwstawiający się myśleniu mieszącemu, którego najbardziej znaną reprezentacją była mitologia. Jednym z aspektów gnozy, we wszystkich epokach, jest mieszanie filozofii z poezją. Gnoza może wyrażać się zarówno za pomocą poezji, jak też w ścisłym myśleniu filozoficznym, aczkolwiek nie tylko sama treść, lecz również obie formy ekspresji ludzkiej myśli w myśleniu gnostyckim ulegają zmieszaniu. Antygnostycki sposób myślenia chrześcijan wyraża swoje poglądy zarówno w ścisłej formie filozoficznej, jak też za pomocą poezji, ale podkreśla ich autonomię. Nic dziwnego, że hellenizm został przewyciężony przez chrześcijaństwo nie tylko za pomocą refleksji filozoficznej, lecz również za pomocą poezji. Przypominał nam o tym angielski pisarz, żyjący na tym świecie w XX wieku, J. R. R. Tolkien. Porównywał on staroangielski poemat *Beowulf* z poematami Homera. Poemat *Be-*

³² Por. tamże, s. 72.

³³ Zob. W. Hryniewicz, *Staroruska teologia paschalna w świetle pism św. Cyryla Turowskiego*, Warszawa 1993, s. 20.

³⁴ Por. tamże, s. 21.

owulf wyraźnie odgranicza chrześcijan od „przeciwników Boga”, jest alegorią zwycięstwa chrześcijaństwa nad światem pogrążonym w mocy ciemności³⁵.

Wczesne chrześcijaństwo rozwijało się w wielowarstwowym środowisku kulturowym: judaizm, hellenizm grecki i rzymski, stare i nowe kultury orientalne itd. Hellenizm ułatwiał ewangelijne dzieło jednoczenia wszystkich kultur. Trzeba było jednak czuwać nad zachowaniem ich autonomii. Przede wszystkim chrześcijaństwo znajdowało oparcie w starożytnej Helladzie i w kulturze starożytnej Italii, a nie w hellenizmie, który był mieszkanką kulturową. Proces chrystianizacji kultur zarażonych hellenizmem zawsze napotykał silny opór i nigdy nie osiągnął pełni. Ciągłe trwa walka ze starymi i nowymi formami hellenizmu³⁶. W realiach tego świata chrześcijaństwo było i będzie znajdować się w sytuacji oblężenia, podobnie jak sprzyjająca mu cywilizacja łacińska, która ma korzenie w starożytnej kulturze greckiej i rzymskiej, dla której wzorem jest starożytna, klasyczna helleńskość³⁷. W procesie ewangelizacji w znacznym stopniu wykorzystywano pogańską symbolikę i terminologię klasycznej Hellady³⁸.

Przez wszystkie wieki hellenizm był miejscem przechodzenia do chrześcijaństwa gnostyckiego sposobu myślenia i działania, które ciągle trwa, a obecnie bardzo mocno i konkretnie się ujawnia. W szczególny sposób otwiera drzwi gnozie kryzys eschatologii, przemieniającej się w apokaliptykę³⁹. Szczególnie mocno apokaliptycznymi mesjanizmami i utopiami były naznaczone lata sześćdziesiąte XX wieku, zarówno wewnątrz Kościoła, jak i poza nim⁴⁰.

Spełnienie się Wielkiej Utopii miało nastąpić w roku 1975, który był oczekiwany jako rok przełomowy, w którym *incipit vita nova* (Bloch). Gdy rok ten niczego nowego nie przyniósł, napięcie apokaliptyczne przemieniło się w powszechne społeczne zmęczenie, nudę i apatię. Dopiero w latach osiemdziesiątych w Europie zorientowano się, że apokaliptyka jest zastępowana przez gnozę, której celem jest nowa religia ogarniająca cały świat („Weltreligion”, G. Quispel). Szczególnie widoczne to było w nurcie tzw. teologii wyzwolenia, która porzuciła marksizm, przemieniając się w nurt gnostycki. Okazuje się, że już od jakiegoś czasu trwa powrót bogów, powrót gnozy orientalnej, która z ogromną siłą zaatakowała kulturę europejską, przemieniając helleńskość w hellenizm. Gnoza łączy się z to-

³⁵ Por. J. R. R. Tolkien, *Potwory i krytycy i inne eseje*, red. Ch. Tolkien, Poznań 2000.

³⁶ Por. J. Baszkiewicz, *Myśl polityczna wieków średnich*, Poznań 1998, s. 9.

³⁷ Por. S. Fueyo, *La vuelta de los Buddas*, Madrid 1973, s. 243.

³⁸ Por. J. Górski, S. Janeczek, *Inkulturacja. 2. W teologii*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VII, red. S. Wielgus, Lublin 1997, kol. 235.

³⁹ Por. *Religionstheorie und politische Theologie. II: Gnosis und Politik*, red. J. Taubes, München – Paderborn 1984, s. 9-15; oraz komentarz: L. Duch, *El retorno de los dioses*, w: „Razón y Fe” listopad 1991, s. 321-332.

⁴⁰ Por. L. Duch, *El cristianismo de hoy ante un mundo pluricultural*, w: *Cristianismo y culturas. Problemática de inculturación del mensaje cristiano. Actas del VIII simposio de teología histórica*, Facultad de teología San Vicente Ferrer, Series Valentina XXXVII, Valencia 1995, s. 172.

talną niechęcią do działania. Dziś, gdy mamy do czynienia z nową falą, płynącą ze Wschodu, Zachód staje się coraz bardziej zdezorientowany i sfrustrowany. Nowym, buddyjskim prądom uległa nawet potężna i agresywna teologia wyzwolenia w Ameryce Łacińskiej⁴¹.

Zjawisko to określane jest ogólną nazwą New Age. Nowa fala przedłuża, zbiera i niesie w sobie myśli teozofów propagujących „życie duchowe” poza instytucjami religijnymi, kulturowymi i politycznymi: Emanuel Swedenborg (1688-1722), Franz Anton Mesmer (1734-1815), Carl Gustav Jung (1875-1961), Abraham H. Maslow (1908-1970), Helena Petrova Blavatsky (1831-1891), Rudolf Steiner (1861-1925), René Guénon (188-1951), Aldous Leonard Huxley (1894-1963) itp.⁴² Cechą charakterystyczną New Age jest brak przynależności do jakiejkolwiek społeczności. Do New Age się nie należy tak, jak do innych ruchów społecznych. Bycie w New Age oznacza zupełną samotność, samotną realizację siebie samego. W sobie i dla siebie samego⁴³. W ten sposób cywilizacja hellenistyczna od czasów Aleksandra Macedońskiego, która od początku miała charakter gnostycki, wspomaga proces rozprzestrzeniania się gnozy po całym świecie.

Bibliografia

- Bartnik Cz. S., *Fenomen Europy*, Lublin 1998.
- Baszkiewicz J., *Myśl polityczna wieków średnich*, Poznań 1998.
- Czerkawski J., *Humanizm i scholastyka. Studia z dziejów kultury filozoficznej w Polsce w XVI i XVII wieku*, Lublin 1992.
- Duch L., *El retorno de los dioses*, „Razón y Fe” listopad 1991, s. 321-332.
- Duch L., *El cristianismo de hoy ante un mundo pluricultural*, w: *Cristianismo y culturas. Problemática de inculturación del mensaje cristiano. Actas del VIII simposio de teología histórica, Facultad de teología San Vicente Ferrer, Series Valentina XXXVII*, Valencia 1995, s. 143-199.
- Etcheverría R. T., *Orígenes del cristianismo. Transfondo judío del cristianismo primitivo*, Salamanca 1995.
- Evdokimov P., *Poznanie Boga w Kościele Wschodnim. Patrystyka, liturgia, ikonografia*, Kraków 1996.
- Festugière A. J., *La révélation d'Hermès Trismégiste*, T. 1-4, Paris 1950-1954.
- Filoramo G., *Il risveglio della gnosi ovvero diventare dio*, Bari 1990.
- Fuente A., *Trasfondo cultural del cuarto Evangelio*, „Estudios Bíblicos” 56 (1998), s. 491-506.
- Fueyo S., *La vuelta de los Buddas*, Madrid 1973.

⁴¹ Por. tamże, s. 173; zob. G. Filoramo, *Il risveglio della gnosi ovvero diventare dio*, Bari 1990.

⁴² Zob. tamże, s. 175.

⁴³ Por. tamże, s. 176.

Garijo Guembe M. M., *Ortodoxia*, w: *Diccionario Teológico. El Dios cristiano*, red. X. Pikaza, N. Silanes, Salamanca 1992, s. 994-1001.

Giertych J., *Przedmowa*, w: F. Koneczny, *Cywilizacja żydowska*, Komorów 1997, s. 5-11.

Górski J., Janeczek S., *Inkulturacja. 2. W teologii*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VII, red. S. Wielgus, Lublin 1997, kol. 235-237.

Hryniewicz W., *Staroruska teologia paschalna w świetle pism św. Cyryla Turowskiego*, Warszawa 1993.

Koneczny F., *Cywilizacja bizantyńska*, reprint Wydawnictwa Towarzystwa Imienia Romana Dmowskiego Nr 8, London 1973.

Korczyński M., *Teologia kosmiczna w pismach Pseudo Dionizego Areopagity*, Radom 1997.

Legowicz J., *Historia filozofii starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1986.

Liszka P., *Gnostyckie korzenie ruchu New Age*, w: *Złudzenia Nowej Ery. Teologowie o New Age*, red. I. Dec, Oleśnica 1993, s. 49-59.

Liszka P., *Historyczna ciągłość pomiędzy New Age a starożytną gnozą*, „Studia Paradyskie” 4 (1994), s. 57-87.

Lurker M., *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, Kraków 1994.

Mędala S., *Chrystologia Ewangelii św. Jana*, Kraków 1993.

Murga J. R. G., *El Dios del amor y de la paz*, Madrid 1991.

Myszor W., *Kurt Rudolph jako badacz gnozy i gnostycyzmu*, w: K. Rudolph, *Gnoza. Istota i historia późno antycznej formacji religijnej*, Kraków 1995, s. 8-10.

Redpath P. A., *Odyseja mądrości. Od filozofii do transcendentalnej sofistyki*, Lublin 2003.

Religionstheorie und politische Theologie. II: Gnosis und Politik, red. J. Taubes, München – Paderborn 1984.

Stryjecki J., *Gnostycyzm I-II*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1201-1205.

Tolkien J. R. R., *Potwory i krytycy i inne eseje*, red. Ch. Tolkien, Poznań 2000.

Wildiers N. M., *Obraz świata a teologia*, Warszawa 1985.

Zañartu S., *El concepto de ZΩH en Ignacio de Antioquia*, Madrid 1977.

Streszczenie

Hellenizm od początku był spleciony z gnozą. Oba zjawiska kulturowe oddziaływały wzajemnie na siebie. Gnoza przyszła do Grecji z Iranu, Indii, Egiptu. Pomagała tworzyć uniwersalistyczny hellenizm, który z kolei stał się dogodnym środowiskiem dla konkretyzowania się gnozy w nowych środowiskach geograficznych, społecznych, kulturowych.

Gnostyckie źródła hellenizmu powodują, że to zjawisko kulturowe jest niebezpieczne dla spójności doktryny chrześcijańskiej, a nawet dla zachowania fundamentalnej tożsamości. Myślenie chrześcijańskie odróżnia się od myślenia hellenistycznego i gnostycznego nie tylko treścią, ale i formą. W odróżnieniu od tendencji hellenizmu – do tworzenia systemów panteistycznych, ujmuje wszystko w sposób integralny, jednocześnie podkreśla wartość poszczególnych elementów, jak też wartość całości.

Słowa kluczowe: *hellenizm, gnoza, chrześcijaństwo, oddziaływanie, kultura, doktryna*

Summary

The Source and the Development of the Hellenistic Gnosis in Christianity

The Hellenistic culture had been always closely related to the gnosis. These two cultural phenomena were shaping one another. The gnosis came to Greece from Iran, Egypt and India. It helped to create a universalist Hellenism which in turn became a good soil for gnosis to spread its roots in new places, cultures and societies.

Gnostic sources of Hellenism made it hard to preserve the integrity of Christian doctrine, even in the case of its fundamental identity. Christian thought differs from the Hellenistic and Gnostic thought in its contents and form. Unlike Hellenism with its pantheistic tendencies, Christianity interprets the reality as an integrated system and it simultaneously underlines the value of particular elements as well as the value of the whole.

Keywords: *Hellenism, gnosis, Christianity, cultural impact, culture, doctrine*